

XXI Niedziela okresu zwykłego (A)

Tekst Ewangelii (Mt 16,13-20): Gdy Jezus przyszedł w okolice Cezarei Filipowej, pytał swych uczniów: «Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego?» A oni odpowiedzieli: «Jedni za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za Jeremiasza albo za jednego z proroków». Jezus zapytał ich: «A wy za kogo Mnie uważacie?» Odpowiedział Szymon Piotr: «Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego». Na to Jezus mu rzekł: «Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem nie objawiły ci tego ciało i krew, lecz Ojciec mój, który jest w niebie. Otóż i Ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr [czyli Skała], i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie». Wtedy surowo zabronił uczniom, aby nikomu nie mówili, że On jest Mesjaszem.

«Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego? (...). A wy za kogo Mnie uważacie?»

Rev. D. Joaquim MESEGUER García
(Rubí, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, wyznanie wiary Piotra w Cezarei Filipowej otwiera ostatni etap w publicznym nauczaniu Jezusa, które ma nas przygotować na najważniejsze wydarzenia: Jego śmierć i Zmartwychwstanie. Po rozmnożeniu chleba i ryb Jezus postanawia oddalić się ze swoimi Apostołami, aby wzmocnić ich duchową formację. To dzięki nim Kościół, ziarenko Królestwa Bożego na ziemi, zaczyna być widoczny.

Dwie niedziele temu w historii o tym jak Piotr chodził po wodzie i nagle zaczął tonąć słyszeliśmy naganę Jezusa: «Czemu zwątpiłeś, małej wiary?» (Mt 14,31). Dzisiaj natomiast wyrzut przemienia się w pochwałę: «Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony» (Mt 16,17). Piotr jest błogosławiony, ponieważ otworzył swoje serce na Boże objawienie i uznał Jezusa Chrystusa za Syna Bożego, Zbawcę. Do nas skierowane są te same pytania: «Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego? (...) A wy za kogo Mnie uważacie?» (Mt 16,13.15). My także w tym czy innym momencie musieliśmy odpowiedzieć kim dla nas jest Jezus i za kogo Go uważamy. Od wiary przekazanej przez świadków (rodziców, katechetów, księży, nauczycieli, przyjaciół...) przeszliśmy do osobistej wiary w Jezusa Chrystusa, której staliśmy się świadkami, a cykl ten jest rdzeniem wiary chrześcijańskiej.

Jedynie dzięki wierze i komunii z Jezusem jesteśmy w stanie zwyciężać siły zła. Królestwo śmierci panoszy się między nami, zadaje nam ból i stawia w naszym życiu wiele pytań; niemniej jednak Królestwo Boże jest również widoczne wśród nas i dodaje ufności. Kościół, sakrament Królestwa Bożego na ziemi, utwierdzony na skale wiary wyznanej przez Piotra, rodzi nadzieję i radość na życie wieczne. Dopóki będzie

ludzkość na świecie, dopóty będzie potrzebna nadzieja, a dopóki będzie potrzebna nadzieja, dopóty będzie niezbędna misja Kościoła. I moce piekielne go nie przemogą, ponieważ Chrystus obecny pośród swego ludu nam to gwarantuje.